

Paweł Antkowiak

## KOBIETY WŚRÓD WOLNYCH ZAWODÓW W POLSCE

Od pewnego czasu trwa burzliwa dyskusja na temat sytuacji kobiet w szeroko pojmowanym życiu społeczno-politycznym. Dyskusja ta toczy się nie tylko w Europie czy też na świecie, ale również w Polsce. Debata na ten temat ma miejsce w sferze publicznej, a głównym nośnikiem informacji są media, ze szczególnym uwzględnieniem telewizji oraz Internetu. Jednakże coraz częściej tego rodzaju rozważania mają miejsce na polskich uczelniach. W toku dociekań naukowych przewijają się bardzo różne wątki dotyczące sytuacji kobiet w Polsce, Europie oraz na świecie. Uczeni zastanawiają się nad przyczynami takiego oto stanu rzeczy, iż pomimo szeroko deklarowanej równości między kobietami i mężczyznami w niemal wszystkich sferach ludzkiej działalności, to rzeczywistość wydaje się temu zaprzeczać. Sztandarowym przykładem, jaki podaje się na tą okoliczność jest sytuacja kobiet na rynku pracy.

Jak pokazują różnorodne badania, na rynku pracy w Polsce istnieje dysproporcja, jeżeli chodzi o wysokość zarobków czy zajmowane stanowiska przez kobiety i mężczyzn. Należy zaznaczyć, że różnica między średnim wynagrodzeniem mężczyzn i kobiet w ostatnich latach zmniejsza się: o ile w 1991 roku kobiety zarabiały średnio 77% tego, co mężczyźni, o tyle w 2001 roku ich średnie wynagrodzenie stanowiło 82% średnich poborów mężczyzn. Jeśli jednak zestawić płace wśród kobiet i mężczyzn z krajową średnią płacą, to okazuje się, że 71% kobiet i 56% mężczyzn zarabia poniżej tej średniej. Relatywnie mniejsze różnice w wynagrodzeniach występują w zawodach zdominowanych przez kobiety i w tych, do których kobiety uzyskiwały dostęp stosunkowo niedawno. Do zawodów, które uważa się za zdominowane przez kobiety zalicza się przede wszystkim:

- pracownicy biurowi (około 256 kobiet na 100 mężczyzn);
- pracownicy usług osobistych i dostawczych (183 kobiety na 100 mężczyzn);
- specjaliści oraz technicy i średni personel (150 kobiet na 100 mężczyzn)<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> S. Golimowska, *Praca z perspektywy płci*, w: *W trosce o pracę. Raport o Rozwoju Społecznym. Polska 2004*, red. S. Golimowska, Warszawa 2004, s. 169–191.

Niezwykle ciekawym zagadnieniem jest również kwestia zajmowania stanowisk kierowniczych przez kobiety oraz mężczyzn. Udział kobiet zajmujących stanowiska kierownicze wśród ogółu zatrudnionych kobiet jest relatywnie niski. Wyższe szczeble zarządzania są w 78% obsadzone przez mężczyzn, średnie szczeble natomiast w 58%. Proporcje te zbliżają się do siebie jedynie na niższych szczeblach zarządzania<sup>2</sup>. Dodać również należy, iż w ostatnich latach obserwuje się ponadto tendencję do zmniejszania się udziału kobiet wśród osób piastujących stanowiska kierownicze. Dla przykładu warto powiedzieć, że w roku 1993 kobiety stanowiły według szacunków 10,9% krajowej elity biznesu, to w roku 1998 już tylko 7,7%<sup>3</sup>. Jeśli zaś chodzi o charakterystykę kobiety, która sprawuje funkcje kierownicze w danym zakładzie czy przedsiębiorstwie, to statystycznie jest to kobieta po 40 roku życia, zamężna i posiadająca dzieci. Najczęściej są to osoby, które określamy mianem głównego żywiciela rodziny. Statystycznie również są to osoby posiadające bardzo dobre wykształcenie, głównie ekonomiczne, politechniczne lub też prawnicze<sup>4</sup>.

W kontekście zatrudnienia warto też powiedzieć o poziomie wykształcenia obu płci. Okazuje się bowiem, że kobiety, zarówno te aktywne zawodowo jak i bezrobotne, posiadają znacznie lepsze wykształcenie niż mężczyźni. Kobiety ze średnim lub wyższym wykształceniem stanowią około 61,3% ogółu pracujących kobiet, podczas gdy zaledwie 43,2% pracujących mężczyzn posiada wykształcenie średnie lub też wyższe. Dodatkowo siedmiu spośród dziesięciu bezrobotnych mężczyzn, w porównaniu z co drugą kobietą, miało wykształcenie zawodowe lub niższe. Mimo tych niepodważalnych danych to kobiety w głównej mierze stanowią grupę osób tzw. długotrwale bezrobotnych. Podobnie sytuacja wygląda jeśli chodzi o bezrobocie wśród absolwentów różnego typu szkół. Około 40,2% kobiet absolwentek jest bezrobotne, podczas gdy równolegle 38,8% mężczyzn po ukończeniu edukacji nie mogło znaleźć pracy. Tego rodzaju dane pokazują wyraźnie, że sytuacja kobiet na rynku pracy jest bardzo trudna i zróżnicowana w stosunku do sytuacji mężczyzn. Analizy dotyczące tego rodzaju sytuacji starają się uwzględniać wiele czynników, takich jak przemiany demograficzne, uwarunkowania ekonomiczne, historyczne czy kulturowe<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> B. Budrowska, D. Duch, A. Titkow, *Szklany sufit: bariery i ograniczenia karier polskich kobiet*, Warszawa 2003, s. 23.

<sup>3</sup> K. Jasiołki, *Elita biznesu w Polsce*, Warszawa 2002, s. 135.

<sup>4</sup> E. Lisowska, *Polskie menedżerki – cechy demograficzno – społeczne i czynniki sukcesu*, w: *Między transformacją a integracją. Polityka społeczna wobec problemów współczesności*, red. P. Błędowski, Warszawa 2004, s. 149–170.

<sup>5</sup> *Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy w Polsce. System aktywizacji zawodowej kobiet – „kobieta pracująca...”*, Kutno 2006, s. 18–22.

Jednakże w Polsce po przemianach demokratycznych z roku 1989 funkcjonuje kilkanaście profesji, które powszechnie uznawane są za tzw. wolne zawody. W tym kontekście używa się również pojęcia zawody zaufania publicznego, bowiem rola społeczna, jaką przypisuje społeczeństwo danej grupie zawodowej, ma niezwykle istotne znaczenie dla jej funkcjonowania. Warto zatem sprawdzić, czy podobne tendencje, jakie występują w sferze zatrudnienia kobiet i mężczyzn znajdują swoje odzwierciedlenie w ramach tzw. wolnych zawodów. Warto też sprawdzić, jak wygląda reprezentacja kobiet w strukturach samorządu zawodowego w Polsce. Aby to jednak uczynić należy przyjrzeć się bliżej obu pojęciom.

### Wolne zawody w Polsce

Pojęcie wolnego zawodu nigdy nie było i nadal nie jest definiowane wprost. Obecnie obowiązujące przepisy dotyczące podatku dochodowego od osób fizycznych nie wskazują jednoznacznej definicji wolnego zawodu. Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. 1991, Nr 80, poz. 350) określa jedynie, że wykonywaniem wolnego zawodu jest działalność osobiście wykonywana przez lekarzy wszystkich specjalności, techników dentystycznych, felczerów, położne, pielęgniarki, prawników, ekonomistów, inżynierów, architektów, techników budowlanych, geodetów, rzeczników patentowych, tłumaczy i księgowych. Niejednokrotnie pojęcie to występuje także w treści wielu umów międzynarodowych zawieranych przez Rzeczypospolitą Polską z innymi państwami w kwestii np. unikania podwójnego opodatkowania<sup>6</sup>.

Pojęcie to trafnie zdefiniował Józef Filipek, który uznał, że osoby wykonujące wolny zawód powinny mieć wysokie kwalifikacje oraz przygotowanie, ponieważ działania podejmowane przez przedstawicieli tych profesji są niezwykle złożone. Władza publiczna nie powinna ingerować w metody działań stosowane w obrębie wolnych zawodów. Ponadto wolne zawody muszą być wykonywane samodzielnie oraz w sposób nieskrępowany. Samodzielność działania powoduje powstanie szczególnej więzi pomiędzy osobą wykonującą wolny zawód a odbiorcą jej świadczeń i usług, która to więź oparta jest na zaufaniu. Każdy wolny zawód powinien mieć swój samorząd, zapewniający samodzielność i niezależność wobec administracji rządowej<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> K. Wojtczak, *Zawód i jego prawna reglamentacja. Studium z zakresu materialnego prawa administracyjnego*, Poznań 1999, s. 82–83.

<sup>7</sup> J. Jacyszyn, *Pojęcie wolnego zawodu. Analiza aktów prawnych i doktryny*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 10, s. 1.

W polskiej literaturze pojęcie wolnego zawodu występuje jednak niezwykle rzadko i często pojawia się jedynie dla zobrazowania pewnej grupy zawodów, które wskazane zostały w ustawie o podatku dochodowym. Znacznie częściej pojawia się natomiast pojęcie samorządu zawodowego, które w polskim systemie posiada umocowanie konstytucyjne. W art. 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. stwierdzono bowiem, że „W drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytych wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”. Funkcjonowanie zawodów, które w literaturze europejskiej bardzo często określane są jako zawody wolne, zostało zorganizowane na zasadzie przymusowego samorządu korporacyjnego.

Samorząd zawodowy rozumiany jest jako organizacyjna forma zrzeszania się osób wykonujących ten sam zawód, której celem jest m.in. reprezentowanie ich interesów wobec władz państwowych, doskonalenie zawodowe i czuwanie nad etyką wykonywania zawodu oraz ochrona socjalna tychże osób, a także realizowanie szeregu zadań typowych dla związków publicznoprawnych. To właśnie publicznoprawny zakres działań samorządu zawodowego decyduje o jego istocie i wyróżnia go spośród innych organizacji o charakterze typowo zrzeszeniowym. Odgrywa on bardzo istotną rolę w systemie reprezentowania interesów określonych grup społecznych<sup>8</sup>. Samorządy zawodowe tworzone są przez profesje, które ze względu na swoje społeczne znaczenie wymagać muszą najwyższych kwalifikacji merytorycznych i moralnych dla ochrony tych zawodów i ich przedstawicieli oraz dla umacniania interesu społecznego. Powstawanie tego typu struktur i przyznanie im uprawnień władczych traktowane może być jako dowód uznania przez państwo ich kompetencji w dziedzinach realizacji ustawowych zadań publicznych<sup>9</sup>.

W kontekście tych rozważań należy też powiedzieć, czym jest zawód zaufania publicznego, bowiem jest to pojęcie niezdefiniowane ani przez prawo, ani przez doktrynę, ani też orzecznictwo. Jednakże za Jerzym Hausnerem możemy powiedzieć, iż do istotnych cech zawodu zaufania publicznego zalicza:

- powierzenie uprawiającym taki zawód informacji dotyczących życia prywatnego osób korzystających z ich usług;

---

<sup>8</sup> R. Kmiecik, *Formy organizacyjne samorządu w III Rzeczypospolitej*, w: *Polska w XX wieku. Politologiczna charakterystyka dokonań i perspektyw rozwoju*, red. R. Kmiecik, Poznań 2000, s. 207.

<sup>9</sup> A. Lemiszowska, *Společna misja samorządu zawodowego*, w: *Wartości i interesy a społeczeństwo obywatelskie*, red. M. Kwiatkowski, „Rocznik Lubuski” 2003, t. XXIX, cz. I, s. 173.

- uznawanie tych informacji za tajemnicę zawodową, która nie może być ujawniana;
- objęcie osób dysponujących taką tajemnicą immunitetem zwalniającym ich od odpowiedzialności karnej za nieujawnienie informacji;
- niepodleganie regułom hierarchii urzędniczej;
- występowanie sformalizowanej deontologii zawodowej<sup>10</sup>.

Zakres, w jakim samorząd zawodowy realizuje zadania z zakresu administracji państwowej obejmuje przede wszystkim:

- **reprezentowanie interesów określonych zawodów wobec władz państwowych** – najlepszym przykładem tego typu działań jest opiniowanie projektów aktów prawnych, a także zgłaszanie spostrzeżeń i wniosków z tego zakresu;
- **nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu** – dotyczący m.in. reglamentowania dostępu do określonych profesji i prowadzenie rejestru osób mających prawo wykonywania zawodu; w tej mierze po stronie samorządu znajduje się szereg prerogatyw z zakresu prawa administracyjnego;
- **kształtowanie zasad i czuwanie nad etyką wykonywania zawodu** – w przypadku tej zasady (jak i kolejnej) to samorząd zawodowy ustala zasady deontologii zawodowej, a także poprzez sprawowanie sądownictwa dyscyplinarnego stara się wpływać na postawy swoich członków; ingerencja ta bywa czasami daleko idąca (ograniczenie wykonywania zawodu bądź pozbawienie prawa wykonywania zawodu);
- **organizowanie i prowadzenie sądownictwa dyscyplinarnego;**
- **doskonalenie zawodowe i określanie programów kształcenia w danym zawodzie** – dbają one o jakość świadczonych usług i z tego względu organizują one system szkoleń<sup>11</sup>.

Obecnie w polskim systemie prawnym obowiązują uregulowania rangi ustawowej powołujące następujące samorzady zawodowe:

- 1) **samorząd adwokacki**, powołany na podstawie ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (Dz. U. 1982, Nr 16, poz. 124 z późn. zm.);
- 2) **samorząd radców prawnych**, powołany na podstawie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. 1982, Nr 19, poz. 145 z późn. zm.);
- 3) **samorząd lekarski**, powołany na podstawie ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219, poz. 1708);

---

<sup>10</sup> J. Hausner, D. Długosz, *Tezy w sprawie zawodów zaufania publicznego*, w: *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu*, red. S. Legat, M. Lipińska, Warszawa 2002, s. 119.

<sup>11</sup> R. Kmieciak, *Asymetria w rozwoju samorząd zawodowego i gospodarczego w Polsce*, w: *Spór o samorząd gospodarczy w Polsce*, red. S. Wykrętowicz, Poznań 2005, s. 93.

- 4) **samorząd lekarsko-weterynaryjny**, powołany na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. 1991, Nr 8, poz. 27 z późn. zm.);
- 5) **samorząd notarialny**, powołany na podstawie ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. prawo o notariacie (Dz. U. 1991, Nr 22, poz. 91 z późn. zm.);
- 6) **samorząd pielęgniarek i położnych**, powołany na podstawie ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz. U. 1991, Nr 41, poz. 178 z późn. zm.);
- 7) **samorząd aptekarski**, powołany na podstawie ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich (Dz. U. 1991, Nr 41, poz. 179 z późn. zm.);
- 8) **samorząd biegłych rewidentów**, powołany na podstawie ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (Dz. U. 2009, Nr 77, poz. 649 z późn. zm.);
- 9) **samorząd doradców podatkowych**, powołany na podstawie ustawy z dnia 05 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (Dz. U. 1996, Nr 102, poz. 475 z późn. zm.);
- 10) **samorząd komorniczy**, powołany na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. 1997, Nr 133, poz. 882 z późn. zm.);
- 11) **samorząd architektów, inżynierów budownictwa, urbanistów**, na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. 2001, Nr 5, poz. 42 z późn. zm.);
- 12) **samorząd rzeczników patentowych**, powołany na podstawie ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. 2001, Nr 49, poz. 509 z późn. zm.);
- 13) **samorząd psychologów**, powołany na podstawie ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz. U. 2001, Nr 73, poz. 763 z późn. zm.);
- 14) **samorząd kuratorów sądowych**, powołany na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz. U. 2001, Nr 98, poz. 1071);
- 15) **samorząd diagnostów laboratoryjnych**, na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (Dz. U. 2001, Nr 100, poz. 1083)<sup>12</sup>.

W polskiej literaturze naukowej dotyczącej samorządności korporacyjnej bardzo często dzieli się wyżej wymienione samorzady na cztery zasadnicze grupy, w zależności od ich wewnętrznej specyfiki:

---

<sup>12</sup> S. Bułajewski, *Samorzady zawodowe i gospodarcze jako samorzady specjalne*, w: *Wolność zrzeszania się w Polsce*, red. M. Chmaj, Warszawa 2008, s. 204–222.

- korporacje reprezentujące zawody prawnicze i związane z wykonywaniem prawa;
- korporacje reprezentujące zawody medyczne i pokrewne;
- korporacje reprezentujące zawody powstałe w wyniku rozwoju gospodarki rynkowej;
- korporacje reprezentujące zawody związane z pełnieniem funkcji w budownictwie i w projektowaniu przestrzeni<sup>13</sup>.

Wymienione zawody zaliczane są do zawodów zaufania publicznego. Przynależność do samorządu osób wykonujących wymienione wyżej profesje jest obowiązkowa, a możliwość ich wykonywania uzależniona jest od wpisania na listę zawodową. Ustawy regulujące działalność samorządów zawodowych określają strukturę tych samorządów, ilość szczebli w strukturze oraz ustanawiają organy korporacyjne. W ustawach tych określone są zadania państwa, które ustawodawca zdecydował się przekazać do realizacji organom samorządów zawodowych, a także określone są kompetencje, jakie w celu wykonania tych zadań ustawodawca przekazał organom korporacyjnym. Jest to spełnienie idei decentralizacji – samorząd zawodu zaufania publicznego nabywa od państwa szereg kompetencji, by prawidłowo mógł spełniać swoje funkcje, a jednocześnie przejmuje niemal pełną odpowiedzialność za te działania<sup>14</sup>.

### Kobiety wśród wolnych zawodów

Droga kobiet do wolnych zawodów była bardzo długa. Ze względu na różnorodność wymienionych powyżej profesji, które uznaje się za tzw. wolne zawody oraz które posiadają samorząd zawodowy w znaczeniu prawa administracyjnego obszar poszukiwań został nieco zawężony i będzie dotyczył przede wszystkim zawodów prawniczych. Okazuje się bowiem, że to właśnie zawody prawnicze posiadają długą i bogatą historię związaną z ich wykonywaniem przez kobiety.

Na czoło zawodów prawniczych zdecydowanie wysuwa się zawód adwokata. Nie ulega wątpliwości, że starania kobiet o prawo wykonywania tego zawodu oraz o przynależność do struktur samorządowych trwały od za-

---

<sup>13</sup> M. A. Waligórski, S. Pawłowski, *Samorząd zawodowy i gospodarczy w Polsce*, Poznań 2005, s. 71.

<sup>14</sup> P. Antkowiak, *Wolność wykonywania zawodu a odpowiedzialność osób wykonujących zawody zaufania publicznego*, w: *Wolność i odpowiedzialność. Wymiar ekonomiczny, społeczny i polityczny*, red. J. Osiński, Warszawa 2009, s. 54.

mierzchłych czasów. W roku 1920 „Rzeczpospolita” z dnia 18 września informowała, iż pierwsza w Polsce obrona wnoszona przez kobietę adwokata zakończyła się jej pełnym sukcesem. Sprawa dotyczyła 17-latkę oskarżonego o kradzież. Sąd, za sprawą aplikantki adwokackiej Bolesławy Rappaportówny, uniewinnił oskarżonego. Natomiast pod koniec stycznia 1923 roku „Rzeczpospolita” doniosła, że adwokatka Helena Wiewiórska broniła przed Sądem Okręgowym w Warszawie policjanta, któremu zbiegł aresztant. Również w tym przypadku oskarżony za sprawą swojego obrońcy został uniewinniony. Adwokatka ta szybko pięła się również po szczeblach kariery, bowiem jakiś czas później objęła ona funkcję przewodniczącej kuratorów sądowych<sup>15</sup>.

Zgodnie z danymi, które zostały zamieszczone w czasopiśmie „Bluszcz” w 1938 roku, przed II wojną światową w Polsce mieliśmy około dwustu adwokatów oraz około trzysta aplikantek adwokackich. Nie ulega zatem wątpliwości, że udział kobiet wśród osób wykonujących zawód adwokata był znikomy. Jednakże zanim kobiety wywalczyły sobie dostęp do różnych zawodów prawniczych musiały one uzyskać prawo do studiowania prawa na uniwersytetach, co jak się okazuje, nie było takie proste. Z dzisiejszej perspektywy argumenty, jakie wówczas stawiano sprzeciwiając się umożliwieniu kobietom studiowania prawa dziś wydają się być niedorzeczne i irracjonalne. Wówczas jednak stanowiły ważny głos w dyskusji nad możliwością dopuszczenia kobiet do studiowania prawa na uniwersytecie. W 1900 roku powołano na Uniwersytecie Jagiellońskim specjalną komisję, której zadaniem miało być podjęcie decyzji na temat tego, czy prawo może, lub też czy powinno być studiowane przez kobiety. Komisja ta podjęła decyzję, że kobiety nie powinny studiować prawa, gdyż, jak stanowi uchwała komisji, „ze względu na szczególne właściwości ich temperamentu i ich uzdolnienia umysłowego nie posiadają odpowiedniej kwalifikacji, aby z pożytkiem dla dobra publicznego spełniać ważne obowiązki sędziego, prokuratora, adwokata lub urzędnika administracyjnego, a więc aby móc po studiach prawniczych obrać jakąkolwiek z tych najważniejszych karier, do których właśnie te studia mają otwierać drogę. Z uwagi na to wydział większością głosów uznał, że dopuszczenie kobiet do studiów prawniczych byłoby środkiem nieprowadzącym do żadnego rozumnego celu, a mogłoby tylko wpłynąć szkodliwie na racjonalne przeprowadzenie w życiu społecznym podziału pracy ekonomicznej. Tylko mniejszość wyraziła opinię, że bez względu na pytanie, czy kobieta może być dobrym sędzią, prokuratorem, adwokatem lub starostą, należy otworzyć przed nią wrota wyższego wykształcenia w zakresie prawa i administracji”. Później natomiast

---

<sup>15</sup> S. Milewski, *Zanim kobieta została adwokatem*, „Palestra” 2002, nr 1–2, s. 98.

władze Uniwersytetu Jagiellońskiego złądziły stanowisko. Postanowiono mianowicie, iż kobiety mogą być dopuszczone do studiowania prawa, ale tylko i wyłącznie w charakterze tzw. „słuchaczek nadzwyczajnych”, o ile spełniają one warunki wymagane przez władze akademickie od słuchaczy nadzwyczajnych. Jednakowoż w praktyce upłynęło jeszcze dwadzieścia lat, zanim kobiety–studentki mogły pełnoprawnie uczestniczyć w studiach prawniczych. Przedstawiciele innych dyscyplin naukowych nie byli aż tak konserwatywni i uznawali, że kobiety mogą studiować medycynę czy filozofię. W jednej z uchwał stwierdzono jednakże, iż „jeśli można uznać za rzecz sprawiedliwą, aby kobietom otwarta była droga do uczęszczania na wykłady uniwersyteckie i zdobywanie stopni naukowych, to otworzenie im także dostępu do stowarzyszeń akademickich, które odbywają swe posiedzenia w gmachach uniwersyteckich w porze wieczornej i bez należytej kontroli, trzeba by uważać za eksperyment pod wielu ważnymi względami zbyt ryzykowny i mogący łatwo znaleźć się w niezgodzie z powagą uniwersytetu”<sup>16</sup>.

Wszystkie przytoczone powyżej cytaty obrazują jakie było w owym czasie postrzeganie kobiety, nawet przez świątłych ludzi uniwersytetu. Okazuje się bowiem, że przez bardzo długi czas kobiety nie miały nawet wstępu na wyższe uczelnie, nie mówiąc już o prawie wykonywania zawodów, które dziś uznaje się za zawody wolne, bądź też zawody zaufania publicznego. Starania kobiet o pełnoprawny udział w życiu politycznym czy społecznym szły niejako w parze z dążeniami do równego traktowania również w sferze zawodowej. Jak donosiła prasa z końca XIX wieku nieliczne kobiety zatrudniano jedynie w służbie zdrowia jako lekarki, masażystki, felczerki, dentystki, farmaceutki i pielęgniarki. W tym samym czasie natomiast w Belgii w tych samych profesjach pracowało prawie 200 tysięcy kobiet<sup>17</sup>. W kontekście tych wszystkich rozważań warto zastanowić się, jak wygląda sytuacja kobiet we współczesnej Polsce w sferze wykonywania tzw. wolnych zawodów.

Zdaniem uczestniczek Kongresu Kobiet, który odbył się w Warszawie w dniach 20–21 czerwca 2009 roku kobiety są silnie reprezentowane we wszystkich zawodach prawniczych. Uczestniczkami kongresu były między innymi adwokatkami, radczyniami prawne czy notariuszki. Uznano, iż w większości profesji prawniczych kobiety znajdują swoje miejsce. Z zestawienia przygotowanego przez uczestniczki kongresu wynika, że największa reprezentacja kobiet występuje w zawodzie notariusza, gdzie kobiety stanowią ponad 60% wszystkich notariuszy w Polsce. Drugą w kolejności jest z całą pewnością korporacja radców prawnych, gdzie ponad połowa członków to właśnie ko-

<sup>16</sup> Ibidem, s. 99.

<sup>17</sup> Zob. „Przegląd Tygodniowy” 1893, nr 38.

biety. Wśród wszystkich osób wykonujących zawód adwokata, niespełna 30% to właśnie kobiety. Widać zatem jednoznacznie, iż sytuacja jest zróżnicowana. Trzeba jednak powiedzieć, że liczba kobiet wśród przedstawicieli zawodów prawniczych systematycznie się zwiększa. Na dzień dzisiejszy kobiety stanowią połowę studentów na kierunkach prawniczych w Polsce. Wszystko to powoduje, iż uprawnionym wydaje się być stwierdzenie, że rola kobiet wśród wolnych zawodów prawniczych wzrasta<sup>18</sup>.

Osobnym zagadnieniem jest natomiast kwestia udziału kobiet we władzach poszczególnych korporacji osób wykonujących zawody zaufania publicznego. Warto zatem spojrzeć jak wygląda stosunek liczby kobiet do mężczyzn we władzach poszczególnych korporacji. Okazuje się bowiem, że liczba kobiet we władzach nie zawsze odpowiada rzeczywistemu stosunkowi kobiet i mężczyzn w poszczególnym zawodzie. Szczegółowe zestawienie zawiera wykres 1. Jednocześnie, jak przyznają często same kobiety, nie wszystkie z nich zainteresowane są pięciem się w górę po szczeblach kariery, bowiem w ich życiu ważne są również takie wartości, jak dzieci czy rodzina. Pogodzenie jednak obu dążeń, czyli posiadania rodziny i kariery zawodowej jest często w praktyce bardzo trudne, a czasem wręcz niemożliwe.

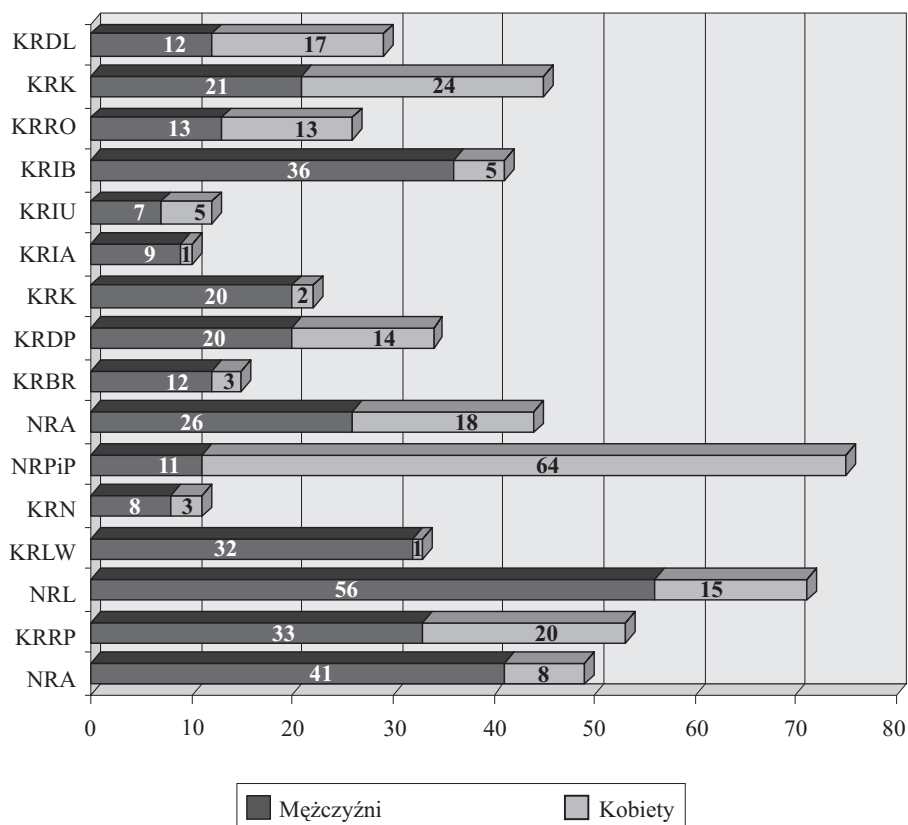
Na wykresie widać wyraźnie, iż spośród szesnastu wymienionych samorządów w trzech radach poszczególnych korporacji zawodowych przeważają kobiety. Zdecydowaną przewagę kobiety uzyskały we władzach samorządowych Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. W przypadku Krajowej Rady Rzeczników Patentowych występuje równowaga, jeśli chodzi o liczbę kobiet i mężczyzn we władzach. W pozostałych dwunastu przypadkach zdecydowanie przeważają mężczyźni. Rekordzistą jest z całą pewnością Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna, gdyż spośród 33 członków tego organu zaledwie jedna z nich jest kobietą. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju sytuacja jest bardzo zbliżona do tej występującej w strukturach partyjnych, instytucjach demokratycznych czy władzach spółek, przedsiębiorstw czy innych instytucji.

Osobnym zagadnieniem jest również kwestia tego, ile kobiet zajmuje stanowiska naczelne we władzach korporacyjnych. Spośród szesnastu korporacji, które zamieszczone zostały na wykresie 1, zaledwie w trzech korporacjach funkcja Prezesa bądź też Przewodniczącego (w zależności od struktury samorządu) pełniona jest przez kobiety. W pozostałych trzynastu przypadkach najważniejszą funkcję w strukturach samorządowych pełnią mężczyźni. Dobitnie pokazuje to, iż w kontekście wcześniejszych rozważań władze poszczegól-

---

<sup>18</sup> M. Kryszkiewicz, *Kobiety są silnie reprezentowane we wszystkich zawodach prawniczych*, „Gazeta Prawna” z dnia 29 czerwca 2009 r.

**Wykres 1. Liczba kobiet i mężczyzn we władzach centralnych poszczególnych korporacji zawodowych**



**Skróty użyte na wykresie:** KRDL – Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych; KRK – Krajowa Rada Kuratorów; KRRO – Krajowa Rada Rzeczników Patentowych; KRIB – Krajowa Rada Inżynierów Budownictwa; KRIU – Krajowa Rada Izby Urbanistów; KRIA – Krajowa Rada Izby Architektów; KRK – Krajowa Rada Komornicza; KRDP – Krajowa Rada Doradców Podatkowych; KRBR – Krajowa Rada Biegłych Rewidentów; NRA – Naczelna Rada Aptekarska; NRPIP – Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych; KRN – Krajowa Rada Notarialna; KRLW – Naczelna Rada Lekarsko-Weterynaryjna; NRL – Naczelna Rada Lekarska; KRRP – Krajowa Rada Radców Prawnych; NRA – Naczelna Rada Adwokacka.

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych zawartych na stronach internetowych poszczególnych samorządów zawodowych: <http://www.nra.pl/nra.php>; <http://www.kirp.pl/>; <http://www.nil.org.pl/xml/index>; <http://www.vetpol.org.pl/>; <http://www.krn.org.pl/>; <http://www.izbapiel.org.pl/>; <http://www.nia.org.pl/>; <http://www.kibr.org.pl/>; <http://www.krdp.pl/>; <http://www.komornik.pl/>; <http://www.izbaarchitektow.pl/>; <http://www.izbaurbanistow.pl/>; <http://www.piib.org.pl/>; <http://www.rzecznikpatentowy.org.pl/>; <http://kurator.webd.pl/>; <http://www.kidl.org.pl/index.html>; 23.03.2010.

nych samorządów zawodowych zdominowane są przez mężczyzn. Szczególnym wyjątkiem potwierdzającym tą regułę jest z całą pewnością samorząd zawodowy pielęgniarek i położnych.

### Samorząd zawodowy pielęgniarek i położnych

Nietypowym samorządem na tle wszystkich wymienionych wcześniej jest samorząd zawodowy pielęgniarek i położnych. Jego specyfika wynika z tego, iż wykonywanie zawodu pielęgniarstwa bądź też położnej jest niemal definicyjnie przypisane kobiecie. Objawia się to tym, iż oba te zawody są w ogromnym stopniu sfeminizowane<sup>19</sup>.

Dlaczego zawód pielęgniarstwa czy położnej został przypisany już w samej nazwie kobiecie? Otóż wynika to przede wszystkim ze specyfiki świadczonych usług. Zgodnie z koncepcją Florencji Nightingale pielęgniarstwo, to pielęgnowanie, które powinno polegać na asystowaniu człowiekowi w dążeniu do tego aby było mu lepiej, tj. aby mógł coraz lepiej żyć i zachować zdrowie, aby w czasie choroby coraz lepiej wspierać procesy regeneracyjne, a także służyć mu współczuciem, gdy umiera<sup>20</sup>. Współcześnie pielęgniarstwo oznacza przede wszystkim pomoc okazywaną ludziom zarówno chorym, jak i zdrowym w wykonywaniu czynności przyczyniających się do utrzymania zdrowia lub jego przywrócenia (względnie do spokojnej śmierci), które to czynności dana osoba wykonywałaby sama, gdyby miała dość motywacji, czy też miała odpowiednią wiedzę. Do zadań pielęgniarstwa należą także wszelkie działania, które mają spowodować, aby po pewnym czasie pomoc ta była już niepotrzebna<sup>21</sup>. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku zawodu położnej. Za jego wykonywanie uważa się udzielanie przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych, a w szczególności świadczeń pielęgnacyjnych, zapobiegawczych, diagnostycznych, leczniczych, rehabilitacyjnych oraz promocji zdrowia, w zakresie opieki nad kobietą, kobietą ciężarną, rodzącą i położnicą oraz noworodkiem<sup>22</sup>.

Przyglądając się wymienionemu powyżej katalogowi zadań, które realizowane są przez przedstawicieli zawodu pielęgniarstwa i położnej nie można mieć wątpliwości, że ich charakter bliższy jest naturze kobiety. Aby zapewnić

<sup>19</sup> Oczywiście mężczyźni również wykonują zawód położnika czy pielęgniarza, jednak w strukturze zatrudnienia zdecydowanie przeważają kobiety.

<sup>20</sup> J. Bogusz, *Encyklopedia dla pielęgniarek*, Warszawa 1990, s. 361.

<sup>21</sup> M. Sikora, *Pielęgniarstwo – etyka zawodowa*, „Tolerancja. Studia i szkice” 1999, t. 6, s. 225.

<sup>22</sup> Art. 5 ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej (Dz. U. 1996, Nr 91, poz. 410 z późn. zm.).

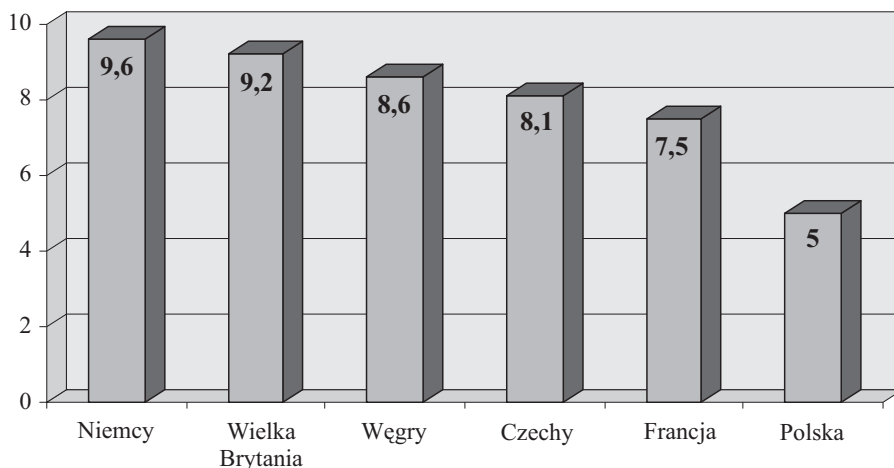
funkcjonowanie w tym zawodzie powołany został samorząd zawodowy pielęgniarzek i położnych, który realizuje zadania takie jak:

- sprawowanie pieczy i nadzoru nad należyтым wykonywaniem zawodu pielęgniarzki i położnej;
- ustalanie i upowszechnianie zasad etyki zawodowej oraz sprawowanie nadzoru nad ich przestrzeganiem;
- ustalanie standardów zawodowych i standardów kwalifikacji zawodowych pielęgniarzek i położnych obowiązujących na poszczególnych stanowiskach pracy, zatwierdzanych przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej;
- opiniowanie programu kształcenia zawodowego i współdziałanie w ustalaniu kierunków rozwoju pielęgniarstwa;
- integrowanie środowiska pielęgniarzek i położnych oraz obrona godności zawodowej pielęgniarzek i położnych;
- zajmowanie stanowiska w sprawach stanu zdrowia społeczeństwa, polityki zdrowotnej państwa oraz organizacji ochrony zdrowia oraz szerzenie oświaty zdrowotnej.

Tak szerokie pojmowanie zadań realizowanych przez samorząd zawodowy pokazuje jaki jest rzeczywisty zakres działalności samorządu. Większość funkcji kierowniczych we władzach samorządowych, z uwagi na specyfikę zawodową, sprawowana jest oczywiście przez kobiety. Są one doceniane zarówno przez stronę rządową, jak też przedstawiciele innych zawodów zaufania publicznego, które to zawody posiadają przywilej w postaci własnego samorządu zawodowego.

Wśród członków tej właśnie grupy zawodowej występuje jednak wiele trudności. Jako, że zawód ten w kontekście innych zawodów zaufania publicznego jest słabo opłacany, w ostatnim czasie występuje wyraźny spadek jego zainteresowaniem. Występuje też małe zainteresowanie podejmowaniem studiów w tym właśnie kierunku. Wszystko to owocuje sytuacją, w której Polska wypada źle na tle innych państw europejskich, jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych pielęgniarzek i położnych na każdy 1000 mieszkańców. Szczegółowe zestawienie prezentuje wykres 2. Jak wynika z przedstawionych na nim danych w Polsce mamy niemal dwukrotnie mniej pielęgniarzek aniżeli w Niemczech czy Wielkiej Brytanii. Jest to niewątpliwie niekorzystne, albowiem prowadzi to do sytuacji, w której nie jesteśmy w stanie zapewnić odpowiedniej opieki medycznej w polskich szpitalach czy przychodniach. Samorząd zawodowy pielęgniarzek i położnych w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia powinien podjąć zdecydowane działania w celu zwiększenia liczby pielęgniarzek i położnych na polskim rynku usług medycznych, bowiem tego rodzaju sytuacja w dłuższej perspektywie czasowej może stanowić zagrożenie dla pacjentów.

**Wykres 2. Wskaźnik pielęgniarek i położnych na 1000 osób w poszczególnych krajach Unii Europejskiej**



**Źródło:** [http://www.izbapiel.org.pl/index.php?id=186&n\\_id=1812](http://www.izbapiel.org.pl/index.php?id=186&n_id=1812), 23.03.2010.

Ponadto, jak alarmują przedstawicielki zawodu pielęgniarki i położnej, w 2010 roku zabraknie w Polsce około 60 tysięcy pielęgniarek. Zdaniem niektórych w Polsce już jest za mało pielęgniarek i położnych, bowiem z każdym rokiem zmniejsza się liczba absolwentów szkół pielęgniarskich. Powoduje to sytuację, w której średnia wieku w zawodach pielęgniarki i położnej nieustannie rośnie. Szpitale próbują sobie radzić z brakiem pielęgniarek i proponują między innymi bezpłatne kursy i możliwość ustawicznego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Rozwiązaniem tego typu sytuacji byłoby zatrudnianie pielęgniarek–cudzoziemek, jednakże ze względu na niskie uposażenia względem innych państw członkowskich Unii Europejskich, zainteresowanie podjęciem pracy w Polsce przez obywatelki innych państw jest znikome. Tego rodzaju sytuacja prowadzić może do zachwiania sytuacji na rynku medycznym i narażenia interesu publicznego, którego ochrona jest przecież kluczowym zadaniem samorządu zawodowego pielęgniarek i położnych. Samorząd od pewnego czasu podejmuje zatem działania mające na celu zachęcenie Polek do podejmowania studiów w zakresie pielęgniarstwa czy położnictwa. Pielęgniarki jednak wskazują jednoznacznie, iż głównym powodem niewielkiego zainteresowania zawodem są niskie, nieodpowiednie do zakresu obowiązków, wynagrodzenia<sup>23</sup>.

<sup>23</sup> W 2010 roku zabraknie w Polsce 60 000 pielęgniarek, <http://www.piellegniarki.info.pl/article/view/id/1596>, 23.03.2010.

## **Podsumowanie**

Nie ulega wątpliwości, że liczba kobiet wykonujących tzw. wolne zawody systematycznie wzrasta. Jest to o tyle istotne, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu dostęp do tych profesji był bardzo mocno ograniczony, a kobiety bardzo długo dobijały się do drzwi takich zawodów jak adwokaci, lekarze czy dentyści. Jednocześnie jednak jeśli chodzi o udział kobiet we władzach samorządowych poszczególnych korporacji zawodowych należy stwierdzić, że jest on nadal proporcjonalnie niższy aniżeli liczba kobiet wykonujących dany zawód. Występuje tu bardzo podobna tendencja do tej, jaka ma miejsce w innych sferach życia społeczno-politycznego. Kobiety zdecydowanie rzadziej zasiadają w strukturach samorządowych i równie rzadko zajmują czołowe stanowiska kierownicze, czyli stanowiska Prezesa bądź też Przewodniczącego danej rady. Wydaje się więc, że ta sytuacja jest charakterystyczna we wszystkich sferach aktywności zawodowej kobiet w Polsce.

Pytanie, które należałoby w tym miejscu postawić brzmi: „Czy sytuacja ta ulegnie zmianie?”. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie i na przestrzeni lat należy oczekiwać zwiększenia aktywności kobiet w strukturach samorządowych. Należy też zaznaczyć, że obecnie stanowisko Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, a więc samorządu o najdłuższej historii oraz ugruntowanych strukturach, piastuje kobieta, co może być uznane jako dobry prognostyk na przyszłość. Bezsporne jest również to, że z każdym rokiem wzrasta samoświadomość kobiet, w tym również w sferze zawodowej. W dłuższej perspektywie czasowej powinno to doprowadzić do sytuacji, w której udział kobiet w ramach danej grupy zawodowej oraz strukturach samorządu będzie systematycznie wzrastał.

